

To nie zabawka, to ?wi?tynia

Chcia?bym dzisiaj zatrzyma? si? bardziej ni? przy Ewangelii o wyborze Aposto?ów, przy innym Bo?ym s?owie wyra?onym przez ?w. Paw?a, które jest dzisiaj bardzo wa?ne i aktualne. **„Cia?o nie jest dla rozpusty, ale dla Pana, a Pan dla cia?a”**.

?yjemy, bowiem w epoce, w której cia?o ludzkie, bardzo piel?gnowane i eksponowane, znajduje si? w centrum uwagi wspó?czesnego cz?owieka. Jest to, by? mo?e, reakcja wobec postawy znanej z minionej epoki, kiedy patrzono na cia?o cz?owieka, jako na narz?dzie grzechu i dlatego jak najbardziej je ukrywano. Równie? dzisiaj, w niektórych krajach muzu?ma?skich, kobiety zmuszane s? do wychodzenia z domu z zas?oni?t? twarz?. Czasem przeciwstawiano równie? cia?o - duszy, tak jakby pierwsze symbolizowa?o z?o a druga dobro. **Jakie jest prawdziwe znaczenie cia?a ludzkiego?**

Cia?o ludzkie jest istotn?, wcale nie gorsz?, cz??ci? cz?owieka, jako ca?o?ci. Zas?uguje, wi?c na taki sam szacunek, jaki nale?y si? duszy. Dusza i cia?o s?, bowiem wspó?zale?ne. Dusza korzysta ze zdrowego cia?a: „w zdrowym ciele, zdrowy duch” - to has?o znane by?o ju? staro?ytnym Rzymianom. Cia?o, ze swojej strony, cz?sto uzewn?trznia stan naszej duszy. Je?li dusza ma si? dobrze, cia?o wyra?a to na przyk?ad, u?miechem, który pojawia si? na twarzy i czyni j? pi?kn?. Kiedy przeciwnie, dusza ma si? niedobrze, twarz jest smutna lub bez wyrazu.

„Cia?o nie jest dla rozpusty, ale dla Pana, a Pan dla cia?a”. ?w. Pawe? wyja?nia nam w krótkich s?owach najpierw to, do czego cia?o nie jest przeznaczone. Cia?o nie jest dla rozpusty. Jest to w?a?ciwa odpowied?, aktualna tak?e dzisiaj - ze wzgl?du na sposób, w jaki cia?o ludzkie jest cz?sto przedstawiane i traktowane. Cia?o ludzkie jest dzisiaj cz?sto przedstawiane w oderwaniu od ludzkiej osoby, jakby by?o towarem lub s?u?y?o jedynie do prezentowania towaru, który chce si? sprzeda? - jak to jest w wielu reklamach. Kiedy patrz? na takie reklamy, które pojawiaj? si? tak?e w zwyk?ych gazetach, z trudem pami?tam, ?e przedstawiaj? one osoby maj?ce godno?? dziecka Bo?ego. Cia?o zosta?o stworzone, aby by? darem, jak ma to miejsce na przyk?ad w ma??e?stwie, a nie towarem, jak na przyk?ad w pornografii i prostytutce. Kiedy cia?o jest wykorzystywane dla rozpusty, szybko si? starzeje; wiemy jak wygl?daj? ci, którzy sprzedaj? swoje cia?a lub nadu?ywaj? alkoholu, narkotyków...

„Cia?o nie jest dla rozpusty, ale dla Pana, a Pan dla cia?a”. ?w. Pawe? wyja?nia te?, kto jest Panem cia?a. Jest nim Bóg. Cia?o jest dla Pana. Trzeba, wi?c uszanowa? zamys? Boga wobec cia?a cz?owieka. Cia?o s?u?y przekazywaniu ?ycia. Tylko cia?o ludzkie jest miejscem, w którym mo?e rozwija? si? ?ycie nowego cz?owieka. W tym miejscu trzeba podkre?li? jedn? rzecz. Bóg da? ludziom zadanie: „Czy?cie sobie ziemi? poddan?”, gdzie „ziemi?” mo?na rozumie? jako ca?e stworzenie. Nie powiedzia? natomiast: „Czy?cie sobie cz?owieka poddanym”. Cz?owiek mo?e by? poddany tylko Bogu, bo ka?da osoba ludzka pochodzi od samego Boga, jest dzieckiem Boga i jest z Bogiem *na TY*. Dlatego cz?owiekowi wolno niemal wszystko produkowa? w laboratorium, z wyj?tkiem innego cz?owieka, jak to ma dzisiaj miejsce przez zap?odnienie „in vitro”. Osoba ludzka ma przyj?? na ?wiat za po?rednictwem dwojga rodziców, jako owoc tej g??bokiej relacji mi?dzynosobowej, jak? jest ma??e?stwo. B?d?my, wi?c wdzi?czni tym polskim biskupom, którzy swoj? zdecydowan? i konsekwentn? postaw?

przeciwstawiaj? si? produkowaniu cz?owieka w laboratorium. Wspierajmy równie? tych polityków, którzy broni? ludzkiego ?ycia od pocz?cia do naturalnej ?mierci, bo tylko wtedy b?dziemy mogli patrze? z nadziej? w przysz?o?? nasz? oraz naszych dzieci.

„Cia?o nie jest dla rozpusty, ale dla Pana, a Pan dla cia?a”. ?w. Pawe? ko?czy mówi?c, jakim darem dla cia?a jest Bóg. Bóg, który jest Mi?o?ci?, stworzy? cia?o ludzkie, jako ?wi?tyni? Ducha ?wi?tego. Kiedy Bóg zamieszkuje w tej ?wi?tyni, Sam staje si? darem dla naszego cia?a, wpisuj?c w nie co? ze Swojego pi?kna, zachowuj?c w nim, mimo up?ywu lat, troch? ze Swojej wiecznej m?odo?ci. Dzi?kujmy Bogu za dar naszego cia?a i starajmy si? szanowa? w?asne i inne, jako Jego ?wi?tyni?. Przyczynimy si? w ten sposób do rozwoju kultury chrze?cija?skiej, w której cz?owiek widziany jest nie jako przedmiot, lecz jako osoba godna najwy?szego szacunku.

Ks.Roberto